

Mata, Biblioteka Trap

[Zwrotka 1]

Od kiedy wyszła pierwsza EPka
Per chuj długi zwraca się do mnie co druga panienka
I w sumie to niezła jest beczka
I w sumie to niezła jest beczka
I w sumie to niezła jest beczka
Bo mój fiut ma czternaście i pół centymetra
Kurwo, zapamiętaj
Zacząłem tu robić te rapy, bo ziomy nie miały co słuchać do skręta
Nagrałem se EPkę o petkach i ktoś mi napisał komentarz
Lil Adi, Lil Adi, Filip Szcześniak wbił się na smerfa
I była to dla mnie bardzo niewygodna metka
Więc zgoliłem wąsa, bo bałem się, że tak do końca kariery mnie będą określać
A Michał tak nie chciał bo o kserobojach za dziecka śpiewała mu kiedyś Molesta
M.A.T.A czyli MATA, ksywę wymyślił mi papa
W 2k12 na wakacjach, czyli w połowie lata
Jak miałem dwanaście lat to już wiedziałem, że będę robił rap
I pisałem cienkie rymy jak poprzednie dwa, joł

[Interluda]

(Ej Mordo, tutaj "dwa" dwa razy zrymowałeś)
(Co?)

[Hook]

Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Musisz się popisać, Michał
Co za przypał
Aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa

[Zwrotka 2]

#rehabilitacja, albo może pauza
Minimalna, mów mi Usain Bolt, bo przeczekuje false start
A i tak robię 9.58
022, pozdro HiFi Banda
Odpierdol się tutaj ziom od mojego miasta
Pozdro warszawka, warszawka
Nie mam jazdy prawka
Wiec wbijam się w auto na traczkach
Brum, brum, brum!

[Refren]

Sto dni do matury, ciągle krzyczy mi matka
Ja mam marzenia, ja mam marzenia
I mam te sto wersów w notatkach
A miałem się uczyć, a miałem się uczyć
A piszę sobie tu ten track trap
Biblioteka trap, trap
Biblioteka trap, trap
Sto dni do matury, ciągle krzyczy mi matka
Ja mam marzenia, ja mam marzenia
I mam te sto wersów w notatkach
A miałem się uczyć, a miałem się uczyć
A piszę sobie tu ten track trap
Biblioteka trap, trap
Biblioteka trap, trap

[Zwrotka 3]

Podchodzi do mnie na balecie jakaś randomowa siksa
I się pyta czemu taki ze mnie jest mizoginista
A odpowiedź brzmi nie wiem, a odpowiedź brzmi nie wiem
Ale, kurwa, się domyślam!
O Boże, mój Boże, mój Boże, mój Boże, mój Boże
Ześlij mi tu sukę bez Insta
O Boże, mój Boże, mój Boże, mój Boże
(a dlaczego ona jest brzydka?)
Pcham swoje rapy w Soundclouda dla pozostawienia na planecie Ziemia dziedzictwa
Od Fumar Matu u Hype, a tu nic się nie zmienia
Nie straciłem nawet dziewictwa
I darta jest japa, że tamta to ściera, szmata, dziwka
Prawda jest taka, że Mata stulejarz
Dlatego nawijka jest aż tak toksyczna
Jak wóda to trap, a jak gibbon, to freestyle
Jak piłka to tylko Agrykola albo Fabryczna
Jak pizza to tylko ananas i szynka
Ijo ijo, jebie mnie gastro milicja
Jak siłka to nigdy, bo nigdy nie byłem na siłce
Jak syf to wyciskam
Jak schody i winda, to *głęboki wdech* winda
Na zwrotach se robię heheszki ze stresu
Mimo to się jarasz, bo właśnie tak działa charyzma
(he) robię se *gwizd*, bo robię se rap na pół gwizdka
Mama mówi mi "synu be smart", a ja myślę o frytkach i stripsach
Wrzucam se kurwę i chuja i niech radio mi to wypipka M.A.T.A

[Refren]

Sto dni do matury, ciągle krzyczy mi matka
Ja mam marzenia, ja mam marzenia
I mam te sto wersów w notatkach
A miałem się uczyć, a miałem się uczyć
A piszę sobie tu ten track trap
Biblioteka trap, trap
Biblioteka trap, trap
Sto dni do matury, ciągle krzyczy mi matka
Ja mam marzenia, ja mam marzenia
I mam te sto wersów w notatkach
A miałem się uczyć, a miałem się uczyć
A piszę sobie tu ten track trap
Biblioteka trap, trap
Biblioteka trap, trap